



Sygn. akt V KK 144/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Jacek Sobczak

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kobrzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **K. A.**

skazanego z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 października 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 października 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 9 listopada 2010 r.,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania;**

**2) zarządza zwrot na rzecz K. A. wniesionej przez niego opłaty
od kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r., Sąd Najwyższy uchylił do ponownego rozpoznania wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 29 czerwca 2011 r., utrzymujący w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 listopada 2010 r., mocą którego K. A. został uznany za winnego tego, że w okresie od dnia 18 września 1997 roku do dnia 16 kwietnia 1998 roku w miejscowości H. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z W. S. oraz ze skazanymi D. K. i R. O. dokonali przywłaszczenia cukru w łącznej ilości co najmniej 1.620 ton i 350 kilogramów o łącznej wartości co najmniej 2.349.507 złotych i 50 groszy, stanowiącego rezerwy państwowe, powierzonego przez Agencję Rynku Rolnego w W. Przedsiębiorstwu Handlowo - Usługowemu A. Sp. z o.o., której K. A. był jedynym udziałowcem i współnikiem, a W. S. prezesem jednoosobowego zarządu i która to spółka na podstawie umowy zawartej z Agencją Rynku Rolnego w dniu 7 lipca 1997 roku była zobowiązana do przechowywania zapasów cukru, w ten sposób, iż wydawali magazynierom pisemne i ustne polecenia (upoważnienia) wydawania cukru z magazynu, a następnie wprowadzali go do obrotu bez zgody właściciela, czym działali na szkodę wyżej wskazanej Agencji Rynku Rolnego w Warszawie, to jest popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za tak przypisany czyn wymierzono mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 500 zł. Ponadto, na podstawie art. 41 §2 k.k. w zw. z art. 43§1 k.k. Sąd ten orzekł wobec oskarżonego K. A. środek kamy w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z dysponowaniem cudzym mieniem na okres 5 lat.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy - apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od powyższego orzeczenia, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 października 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Kasację od tego wyroku, na korzyść skazanego K. A., wniósł jego obrońca. Wyrokowi temu zarzucił:

- I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw.

z art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na nienależytym rozpoznaniu albo nierozpoznaniu zarzutów zawartych w apelacji obrońcy K. A. z dnia 07.03.2011 r. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 09.11.2010 r., sygn. akt II K .../08, oraz w piśmie procesowym obrońcy K. A., złożonym na rozprawie w dniu 15.10.2013 r., a mianowicie:

1. nierozpoznanie zarzutu zgłoszonego w piśmie procesowym obrońcy K. A., złożonym na rozprawie w dniu 15.10.2013 r., dotyczącego obrazu przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, poprzez naruszenie art. 376 § 2 k.p.k., polegające na uznaniu, iż obecność oskarżonego K. A. na rozprawie przed Sądem *meriti* w dniu 10/06/2009 r. nie była niezbędna, a w konsekwencji rozprawa mogła być prowadzona w dalszym ciągu, pomimo faktu, iż na tej rozprawie byli przesłuchiwanymi kluczowi świadkowie, a dowód z ich przesłuchania stanowił istotny element zgromadzonego materiału dowodowego, który stał się podstawą wyrokowania w niniejszej sprawie, co stanowiło zaniechanie kontroli odwoławczej wyroku Sądu *a quo* w zakresie wskazanego powyżej zarzutu oraz skutkowało zaakceptowaniem uchybienia, którego dopuścił się Sąd I instancji i jego przeniknięciem do treści orzeczenia Sądu II instancji;
2. nierozpoznanie zarzutów zawartych w pkt 1, 3-4 i 13 apelacji obrońcy K. A. z dnia 7/03/2011 r.;
3. nierozpoznaniu zarzutu zawartego w pkt 8 apelacji obrońcy K. A., dotyczącego naruszenia przepisów art. 391 § 1 i § 3 k.p.k. oraz art. 389 § 2 k.p.k. poprzez brak odczytania protokołów zeznań świadka D. K. w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w K., sygn. akt I C .../09 i w konsekwencji brak wyjaśnienia sprzeczności zachodzących w zeznaniach świadka D. K., złożonych we wskazanej powyżej sprawie oraz w sprawie rozpoznanej przez Sąd Okręgowy w K., sygn. akt II K .../08, lecz uznanie zeznań świadka D. K. „jedynie jako dowód z dokumentu”;
4. nienależytym rozpoznaniu zarzutów zawartych w pkt 6-7 apelacji obrońcy K. A. dotyczących naruszenia przepisów art. 389 § 1 i § 2 k.p.k. oraz przepisów art. 391 § 1 i § 3 k.p.k. i art. 389 § 2 k.p.k. poprzez:

- a) brak odczytania protokołów wyjaśnień oskarżonego W. S., złożonych w sprawach rozpoznanych przez Sąd Rejonowy w K., sygn. [...],
 - b) brak odczytania protokołów zeznań świadka P. K., w sprawach rozpoznanych przez Sąd Rejonowy w K., sygn. [...] i w postępowaniu przygotowawczym, a w konsekwencji brak wyjaśnienia sprzeczności zachodzących w wyjaśnieniach oskarżonego W. S. oraz w zeznaniach świadka P. K., złożonych we wskazanych powyżej sprawach oraz w sprawie rozpoznanej przez Sąd Okręgowy w K., sygn. akt II K .../08, lecz uznanie wyjaśnień oskarżonego W. S. oraz zeznań świadka P. K., złożonych w sprawach rozpoznanych przez Sąd Rejonowy w K., sygn. [...] „jedynie jako dowód z dokumentu;
- II. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., polegające na niezastosowaniu się przez Sąd odwoławczy do wskazań Sądu Najwyższego co do dalszego postępowania w sprawie, wyrażonych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.04.2013 r., wydanym na skutek kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29.06.2011 r., , wniesionej przez obrońcę K. A. w dniu 3.07.2012 r., dotyczących w szczególności rzetelnego odniesienia się do podniesionych w tej apelacji zarzutów, czego przejawem było:
- 1. nierozpoznanie bądź nienależyte rozpoznanie **zarzutów** zawartych w pkt 1, 3-4, 6-8 i 13 apelacji obrońcy K. A. z dnia 7.03.2011 r. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 09.11.2010 r., sygn. akt II K .../08,
 - 2. faktyczne nieprzeprowadzenie dowodu z dokumentów złożonych przez K. A. do akt sprawy na rozprawie apelacyjnej w dniu 26.05.2011 r. i zaniechanie dokonania oceny wskazanych dowodów, co w konsekwencji powoduje, że kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd *ad quem* nie osiągnęła założonego celu, lecz stanowiła powtórzenie wadliwej kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w sprawie rozpoznanej pod sygn. akt II AKa .../11, której wynikiem było wydanie

wyroku z dnia 29.06.2011 r., uchylonego następnie przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24.04.2013 r.;

- III. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd odwoławczy uzupełniającego przewód sądowy postępowania dowodowego, polegającego na dopuszczeniu dowodu z przesłuchania [...] na okoliczność wyjaśnienia sprzeczności zachodzących w wyjaśnieniach (zeznaniach) tych osób, a w konsekwencji brak wyjaśnienia tych sprzeczności, podczas gdy w sytuacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom art. 389 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 391 § 1 i § 3 k.p.k. poprzez brak odczytania na rozprawie głównej protokołów w/w zeznań lub wyjaśnień, przeprowadzenie dowodów z przesłuchania w/w świadków, a zatem próba wyjaśnienia wskazanych sprzeczności przez Sąd II instancji były konieczne; w konsekwencji braku przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd odwoławczy opierał się na niepełnym materiale dowodowym, czym naruszył przepis art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.;
- IV. art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. *a contrario* - rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności i kary grzywny, orzeczonych względem K. A. w pkt I wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 09.11.2010 r., sygn. akt II K .../08, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 17.10.2013 r.

Stawiając powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17.10.2013 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną, które to stanowisko poparł na rozprawie przed Sądem Najwyższym Prokurator Prokuratury Generalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna w zakresie zarzutu podniesionego w jej punkcie II (obraza art.442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), co w świetle unormowania zawartego w przepisie art. 436 k.p.k. czyni bezprzedmiotowym jej rozpoznanie w zakresie zarzutów pozostałych.

Niniejsza sprawa została poddana kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego po raz drugi. W rezultacie rozpoznanej wcześniej kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29.06.2011r., utrzymującego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia II K .../08, w zakresie skazania K. A. za przypisany mu czyn, Sąd Najwyższy orzeczeniem z dnia 24.03.2013 r., uchylił zaskarżony wyrok sądu odwoławczego. W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Najwyższy zawarł w sposób zwięzły, ale klarowny powody swojego rozstrzygnięcia, wskazał na popełnione uchybienia, a w konkluzji rozważań zalecił, by Sąd *a quem* w sposób rzetelny odniósł się do podniesionych w apelacji zarzutów, a ewentualne niedostatki pierwszoinstancyjnego rozpoznania sprawy skonwalidował w postępowaniu odwoławczym, z wykorzystaniem określonych w art. 452 § 2 k.p.k. instrumentów procesowych, umożliwiających uzupełnienie postępowania dowodowego. Zalecenia Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu jego wyroku wskazywały na konkretne uchybienia popełnione w postępowaniu odwoławczym, skutkujące koniecznością ich usunięcia w postępowaniu ponownym.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy podniósł wówczas, że uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego nie odpowiada wymaganiom określonym przez przepisy prawa procesowego wskazane w kasacji jako naruszone. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż do szeregu kwestii Sąd Apelacyjny nie odniósł się w ogóle (zarzuty oznaczone w apelacji jako 3, 4, 8 i 11), inne zaś skwitował kilkoma standardowymi zdaniem.

Po drugie, wskazał, że do odparcia zarzutów ujętych w apelacji jako 6 i 7 Sąd Apelacyjny posłużył się wysoce wątpliwą argumentacją, zaś fakt nie wskazania przez obrońcę w apelacji, na czym miałyby polegać rozbieżności i sprzeczności w depozycjach wymienionych w tym zarzucie osób ani w czym miałyby wyrażać się wpływ ewentualnych uchybień na treść orzeczenia - nie zwalniał Sądu odwoławczego od zbadania kwestionowanych relacji pod kątem ich zgodności, względnie rozbieżności i wywiedzenia w uzasadnieniu orzeczenia, dlatego zarzut został uznany za niezasadny.

Po trzecie, wskazał, iż Sąd *ad quem* - formalnie dopuszczając dowody przedstawione we wniosku dowodowym oskarżonego K. A. - faktycznie dowodu tego nie przeprowadził, gdyż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można się dowiedzieć, jakie dokumenty były przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego, ani też tego, z jakiego powodu nie mają one znaczenia.

Po czwarte wreszcie, Sąd Najwyższy nakazał pochylenie się w ramach kontroli odwoławczej nad kwestią orzeczonej wobec K. A. kary.

W konkluzji Sąd Najwyższy zgodził się z tezą obrońcy skazanego, że „*naruszono w postępowaniu odwoławczym prawo skazanego do rzetelnej kontroli odwoławczej, stanowiącego wszak istotną komponentę gwarantowanego przez art. 6 k.p.k. prawa do obrony*” (str. 5 uzasadnienia wyroku).

W świetle art. 442 § 3 k.p.k. Sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, jest związany zapytowaniami prawnymi oraz wskazaniem co do dalszego postępowania, wyrażonymi przez Sąd wyższego rzędu, niezależnie od faktu, czy zapytowania te i wskazania podziela, czy też nie. Zachowuje natomiast całkowitą autonomię w zakresie oceny dowodów, które weryfikuje w oparciu o własne przekonanie, zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2009 r., sygn. akt II KK 224/08, LEX nr 486194). Sens normy określonej w art. 442 § 3 k.p.k. jest zatem taki, że udzielone przez sąd *ad quem* w trybie tego przepisu zalecenia nie ukierunkowują sposobu rozstrzygnięcia sądu *a quo* – co wydaje się w świetle zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu oczywiste – ale zawierają wskazówki o charakterze metodycznym i polecenia co do sposobu, w jaki należy przeprowadzić postępowanie, aby finalnym jego efektem był wyrok, będący rezultatem prawidłowego i wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy. Celowi temu służą również wiążące zapytowania prawne sądu odwoławczego, które wszak nie dotyczą procesu subsumcji w rozpatrywanej *in concreto* sprawie, ale wskazówek wykładniczych w odniesieniu do abstrakcyjnie interpretowanych norm.

Po tych uwagach o charakterze ogólnym stwierdzić należy, że zaskarżony kasacją wyrok spełnił oczekiwania w zakresie jedynie w ostatniego wskazania Sądu Najwyższego, odnoszącego się do kwestii związanych z oceną orzeczonej wobec

oskarżonego kary (str. 14 – 15 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). W pozostałym zakresie sposób wywiązania się przez ten Sąd z nałożonych na niego przez Sąd Najwyższy obowiązków, rażąco urąga opisanym zasadom. Formalnym tego wyrazem jest chociażby fakt, że motywacyjna część orzeczenia zawiera obszerne, skopiowane fragmenty skrytykowanego przez Sąd Najwyższy uzasadnienia poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29.06.2011r., z niewielkimi tylko zmianami redakcyjnymi. Dotyczy to tej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która zawarta jest na str. 9 -11 oraz 13, będąc dosłownym powtórzeniem rozważań poprzednio uchylonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 czerwca 2011 r., ujętych na str. 21 -24 jego uzasadnienia.

Wprawdzie przepisy procedury nie zakazują posługiwania się argumentacją zawartą w innym wyroku, ale w realiach sprawy niniejszej, w której Sąd Najwyższy uchylając poprzedni wyrok zawarł krytykę uzasadnienia jego orzeczenia - jako nie odpowiadającego wymaganiom określonym przez obowiązujące przepisy – tego typu zabieg Sądu *ad quem*, polegający na dosłownym cytowaniu – jako swoich - znacznych fragmentów motywów pisemnych orzeczenia świadczyć może, że organ ten nie zastosował się do wymogu, jaki postawił przed nim Sąd Najwyższy, a mianowicie rzetelnego odniesienia się do podniesionych w apelacji zarzutów. Tym bardziej, że i w pozostałej, „autorskiej” części, Sąd Apelacyjny nie sprostął wymaganiom, jakie stały przed nim w świetle wskazań zawartych w wyroku Sądu Najwyższego, a które opisano wyżej. Rację ma bowiem obrońca, że zamiast skupić się na omówieniu zarzutów apelacji w ujęciu konkretnym, Sąd *ad quem* szerokie fragmenty swoich rozważań poświęcił na przytaczanie znanych poglądów doktryny i orzecznictwa w ujęciu ogólnie – abstrakcyjnym (patrz str. 7 – 8, 12 uzasadnienia wyroku). Początkowa część uzasadnienia Sądu Apelacyjnego (str. 5 – 7), ma natomiast charakter *quasi* – sprawozdawczy, zawierający nie tyle odniesienie się do zarzutów apelacji, co skrótowe omówienie ustaleń Sądu *a quo* i najważniejszych dowodów na ich poparcie. W postępowaniu Sądu Apelacyjnego nie sposób natomiast doszukać się czynności, których przeprowadzenia Sąd Najwyższy oczekiwał, uchylając poprzedni wyrok. Chodziło chociażby o analizę relacji osób, których depozycje posłużyły do ustalenia stanu faktycznego w sprawie niniejszej, a które składały zeznania (wyjaśnienia) w innych postępowaniach sądowych, które to

relacje – zdaniem obrońcy – były odmienne. Sąd Apelacyjny powołuje się na okoliczność, że na ogólnikowość zarzutów zawartych w pkt 6-8 apelacji zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2013 r., ale pominął przy tym, że jednocześnie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że fakt ten nie zwalnia Sądu odwoławczego od kontroli apelacyjnej tego zarzutu. Z protokołu rozprawy z dnia 15 października 2013 r. wynika jednak niezbiecie, że żadnych czynności dowodowych, których ewentualne przeprowadzenie sugerował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego wyroku, Sąd Apelacyjny nie wykonywał. Nie odniósł się również do dowodu z dokumentów załączonych przez K. A. (k.7949 i nast.), który to dowód w sposób formalny, ale ustosunkowując się do niego jedynie zdawkowo, dopuścił Sąd Apelacyjny w toku poprzednio rozpoznawanej sprawy (k.8195), na którą to nieprawidłowość również zwrócił uwagę Sąd Najwyższy. Dokumenty te zostały tym razem ujawnione bez odczytywania w ramach ustnego sprawozdania na rozprawie przed Sądem drugiej instancji (k.8430), ale wbrew wskazaniu Sądu Najwyższego, który w kontekście wadliwego wcześniejszego omówienia tych dowodów ocenił sposób kontroli odwoławczej jako nierzetelny, Sąd Apelacyjny obecnie rozpoznający sprawę, pominął je całkowitym milczeniem.

Właściwe zrealizowanie obowiązków określonych w art. 457 § 3 k.p.k. świadczy o zachowaniu standardów rzetelnego procesu odwoławczego, w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., sygn. akt IV KK 28/09, OSNKW z 2009 r., z.11, poz.97). W uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu odwoławczego musi się znaleźć rzeczowa i autorska argumentacja, która pozwoli stronie poznać motywy odrzucenia forsowanych przez nią racji. Uzasadnienie wyroku jest wprawdzie dokumentem wtórnym w stosunku do wydanego rozstrzygnięcia, ale tylko w oparciu o ten dokument możliwe jest poznanie toku rozumowania sądu, jego wnikliwości i rzetelności w zakresie ustosunkowania się do wszystkich kwestii będących podstawą rozstrzygnięcia. W realiach sprawy niniejszej tych standardów Sąd Apelacyjny nie zachował – z powodów opisanych w niniejszym uzasadnieniu. Z tego też względu, nie przesądzając w żaden sposób kierunku przyszłego rozstrzygnięcia, sprawa musi być w postępowaniu odwoławczym rozpoznana ponownie.

Ponieważ stwierdzone uchybienia w postępowaniu Sądu Apelacyjnego miały charakter zasadniczy, nie ma potrzeby udzielania Sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę wskazań co do dalszego przebiegu postępowania ponad te, które *expressis verbis* wynikają z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., a które to Sąd *ad quem* w realiach niniejszej sprawy całkowicie zignorował.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.